CODZIENNA

Ner 332. Rok 1832. CZWARTEK 13 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr: 15

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 7. 379	+ 1,6	— 2,0	Półn. zachodni mocny	Pochmurno	w nocy Deszcz.
11. 12	„ 9. 058	+ 2,6	3,8	Zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
3	„ 8. 142	+ 1,3	4,8	„ „	„	
9	„ 8. 612	— 0,6	— 4,6	„ słaby	Pochmurno	

Część Urzędowa.

PREZES
SĄDU APPELLACYJNEGO
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stosownie do Art: 118 Kodexu Cywilnego podaje niniejszem do wiadomości iż Trybunał I. Inst: kraju tutejszego wyrokiem swym dnia 6 Września r. b. na powództwo Antoniego Biela włościanina z wsi Rozkochowa w Okręgu W. M. Krakowa leżącej, wydanym, nakazał śledzić nieprzytomność żony jego Zofii z Szarków Bielowej, przeszło od lat 16 w miejscu ostatniego jej zamieszkania w wsi Rozkochowie w Okręgu Miasta Krakowa nieprzytomnej, polecając dalsze dochodzenie nieprzytomności tejże Zofii z Szarkow Bilowej Sędziemu Pokoju Okręgu Krzeszowickiego.

W Krakowie d. 5 Grudnia 1832 roku.

Nikorowicz.
Massalski Sekr.

LOTERYA KRAJOWA.

W 533 ciągnieniu dnia 12 Listopada 1832 roku, w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące.

17. — 16. — 89. — 88. — 24.

Przyszłe 534 Ciągnienie przypada dnia 19 Grudnia 1832 roku.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

Dnia 10 i 11 Listopada 1832 roku.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	17	—	15	—	14	—	11	10
— Żyta.........	9	20	9	—	8	—	7	15
— Jęczmie:...	8	15	7	15	6	—	5	24
— Owsa.......	5	12	5	6	5	—	4	18
— Grochu.....	10	—	9	—	8	15	8	—
— Jagieł.......	35	—	27	—	26	—	25	15
— Rzepaku...	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Kasprzycki. W.G.M. *Gołębiowski.* K. T.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 6 Grudnia.

Podług spisu ludności w końcu 1831 roku we Francyi, widać, że liczba mieszkańców tego Państwa w ciągu ostatnich lat pięcin pomnożyła się prawie o milion, i dziś wynosi 32¼ miliony dusz. Liczba mieszkańców Paryża w tymże czasie doszła 774,338 dusz.

Podług urzędowych wiadomości złożonych parlamentowi angielskiemu, ludność Wielkiej Brytanii była w Anglii, xięztwie Wallii i Szkocyi w 1831 roku 16,537,398 mieszkańców. W samym Londynie w tymże roku było 1,474,069 mieszkańców; w tej liczbie płci męzkiej 694,441, płci żeńskiej 789,628. Liczba czynszowników, płacących właścicielom dochód za ziemię, wynosi we wszystkich prowincyach W. Brytanii z górą 2,000,000, a wartość produktów rolniczych w Anglii i Irlandyi szacowaną jest do 216,817,620 funt. szterl. rocznie.

ROSSYA.

Petersburg 22 Listopada.

Dnia 20 b. m. w dzień imienin J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza odbył się obrzęd chrztu nowonarodzonego Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza. Rodzicami chrzestnemi byli: Król Jmć Pruski, J. C. Mość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz i JJ. CC. MM. Wielkie Xiężne Olga Mikołajewna i Anna Pawłowna.

J. C. Mość Xiężna Helena przybyła tu z Moskwy d. 20 b. m.

N. Pan wynieść raczył na xiążęcą dostojność Feldmarszałka Hr. der Osten Sacken; na godność zaś Hrabiów, Jenerał-Adjutantów Benkendorfa i Goliniszczew-Kutuzowa.

Z powodu zmiany okoliczności, ustanowiony w 1823 roku w Warszawie urząd jeneralnego ajenta ministerstwa skarbu, zostaje zniesionym, a urzędnicy składający wspomnioną ajencyą otrzymują uwolnienie i całoroczne pensye jednorazowie w darze.

FRANCYA.

Paryż 25 Listopada.

Podług gazety francuzkiej, ministerium nie ma już zamiaru zrobić wniosku do prawa względem sposobu postąpienia z xiężną Berry, ale tylko usprawiedliwić przed izbami jej ujęcie i uwięzienie w Cytadelli w Blaye.

France Nouvelle zawiera mowę pochwalną teraźniejszych ministrów: »Któż wspierał rzetelną politykę Periera, jeżeli nie mężowie, którzy teraz mają zaszczyt kierować jego puścizną? Któż odpierał w ówczas na mownicy ostre pociski oppozycyi? Któż wytykał jey niebezpieczne teorye? Nie byliż to PP. Thiers, Dupin i Guizot? Jako deputowani zawsze z większością głosowali, jako ministrowie pragną z nią i przez nią rządzić. Ta myśl okazuje się we wszystkich ich czynnościach. W stosunkach naszych zagranicznych żądała większość honorem naznaczonego pokoju. Gabinet zawiązał blizsze między Francyą i Anglią stosunki, i rozwiązanie trudności ułatwił; gdy zaś układy do żadnych stanowczych nie wiodły skutków: musiano za pomocą oręża starać się o ich uskutecznienie; ale cel tej wyprawy tak jest ograniczony, iż ten niemoże wzbudzać żadnego podejrzenia i dać powodu obcemu mocarstwu do zaczepki. Wewnątrz żądała większość ukrucenia stronnictw, ustalenia rządu, zaprowadzenia instytucyi, któreby mocniej uzasadniły konstytucyą 1830 r. Ministerium każe ująć xiężnę Berry, przygasza ostatnie podniety wojny domowej, stawia czoło powstaniu i przedstawia izbie projekta do prawa, które mają uzupełnić xięgę naszą konstytucyjną, i przemysłowi nadać nowy popęd. Nie sąż to życzenia *większości*, spełnione przez mężów z ich grona wybranych?

We Francji wielu Rojalistów mają podać protestacją do izby deputowanych przeciw uwięzieniu xżnej Berry. Ta xżna przyzwała proboszcza miasta Blaye, aby w jej mieszkaniu urządził kaplicę, w której codziennie życzy słuchać mszy ś. żądała, oraz aby gazety paryzkie były jej do czytania dozwolone.— *(G.P.S.)*

ANGLIA.

Londyn 27 Listopada.

List z Oporto donosi pod d. 16, iż Don Pedro postanowił odtąd działać zaczepnie, w tem celu przeznaczył kolumnę z 6000 ludzi złożoną. Na północnym brzegu Duero nowe sypią baterye na przeciw bateryom Don Miguela na prawem brzegu położonym.

Lord Brougham już zupełnie przyszedł do zdrowia.

Dziennik *Times* twierdzi: — »Gdyby pokóy w Europie przez upór Hollandyi został zniweczony, Torysowie, którzy zawsze w ustach pokój mają, całą odpowiedzialność ściągnęliby na siebie; oni to Hollandyą zapewniają o wkrótce nastąpić mającej zmianie ministerium angielskiego i ustaniu przymierza z Francyą.

Podpalania w okolicach Londynu ciągle się ponawiają.

BELGIA.

Antwerpia 28 Listopada.

Dziś w nocy puszczano z cytadelii rakiety, dla przekonania się, czy Francuzi mieysc warownych nie zakładają.

Oblężenie cytadelli antwerpskiej miało się rozpocząć d. 27 z. m.

HOLLANDYA.

Haga 29 Listopada.

Z obozu pod d. 28 donoszą: Od dwoch dni za zwróceniem się wiątru wszystkie punkta nieobronne zostały zupełnie zalane wodą. Jest to w prawdzie smutny widok widzieć kwitnące prowincyę pokryte wodą, ale niebo przeznaczyło dla nas ten środek obrony, a my z jego darów korzystamy.

Z *Breda* pod d. 27 piszą: »Dowiadujemy się z nad granicy, że tajny ajent Francuzki, Pan Glasson, miał zamiar przybydź do Hollandyi. Gdy powody jego podróży nieuznane były za ważne, a bardziej jeszcze, że miał przy sobie wielką liczbę gołębi, niedozwolono mu przeyścia granicy.

HISZPANIA.

Madryt 15 Listopada.

Karliści występują ciągle z wielką śmiałością przeciw królowej. Utrzymują, że amnestja bezwyjątkowa, która miała zostać ogłoszona w dniu 19 b. m., jako w dzień imienin królewny, ma teraz zaraz przyjść do skutku, aby większe jeszcze jak dotąd nadużycia Karlistów, których się coraz bardziej dopuszczają, nie zaszły przed jej ogłoszeniem, a tém samém nie należały do tego ułaskawienia. Dnia 19 będą wielkie odbywać się uroczystości po całym kraju, przy których udzielone będą różne łaski.

Zawsze tu jeszcze mówią, iż królowa ma zamiar przyłożyć się, aby interessa portugalskie w dobry sposób załatwione zostały.

(G. W.)

PORTUGALIA.

Podług wiadomości z dnia 17 Listopada Don Pedrowi powiodła się druga wycieczka, konstytucyoniści odpędzili 2000 nieprzyjaciół i zagwodzili działa.

Rozmaitości.

Jeden bogaty bankier frankfortski zakupił temi czasy znaczne dobra ziemskie, należące do posiadłości tego miasta, lecz odmówiono mu w przyznaniu ich właścicielstwa, gdy je we własnym imieniu chciał objąć, z powodu iż jest wiary żydowskiej. Według istniejących albowiem ustaw, żydzi frankfortscy mogą nabywać domy w mieście, tudzież ogrody i domy wiejskie podle rogatek, nie mają prawa kupować czegokolwiek zewnątrz i we wsiach okolicznych. Atoli starozakonny bankier założył przeciwko temu appellacją, głosząc, iż niepożyczy żadnemu z niemieckich rządów ani krajcara, dopóki sprawy nie wygra.

Sławny niemiecki malarz Piotr Hesz jedzie z królem greckim do Grecji, aby tam wylądowanie Bawarczyków wraz z nowym królem greckim, wymalować. Amatorowie zawczazu cieszą się, talent bowiem tego artysty każe się spodziewać najpiękniejszego obrazu.

Dwóch żołnierzy garnizonowych w Breście pokłuciwszy się, wyzwali się na pojedynek, a że nie mieli przy sobie broni, pojedynkowali się nożyczkami, z których każdy wziął jedną część i do kija przywiązali, jeden z nich został ciężko raniony i jak się zdaje, iż ten co miał grubszą część nożyczek.

Sławny Poeta angielski Jakób Hoog (zwykle zwany Pasterz Errik) sądził się być przez zmarłego Walter-Skota obrażonym, i niemówił do niego przez czas długi, później jednakże pomiarkował się i napisał do niego długi list w ktorym go prosił o przebaczenie. Walter-Skott zaś odpisał mu w następujących charakterystycznych wyrazach: »Kochany Ja-

kubie! ponieważ odzyskałeś przytomność umysłu, bąć że dziś u mnie na na obiedzie, zawsze twój wierny przyjaciel Walter-Skott.«

MYŚLI.

Jesteśmy prawdziwi podróżni w drodze życia, ale w miarę ubiegania zawodu cel jego nam się zmienia.

O jak jest pokorne, bojaźliwe i uległe, jak z najdrobniejszej rzeczy doznaje pociechy lub cierpi serce niedolą znękane, którego życzenia nigdy się nie spełniły.

Listy które pisujemy do siebie, zostając nawet w najściślejszej zażyłości, nie są dokładnym obrazem tego czem jesteśmy, ale raczej tego czem być powinniśmy. Umysł zadaje sobie w tym względzie pracę niejaką, z której mu trudno zdać rachunek.

Skąpcy mają tylko wrodzone upodobanie w nędzy.

O szczęśliwa namiętność, w której udręczenia nawet są nam drogie.

Kto chce pisać od pierwszej młodości, nim czas i doświadczenie ukształcą mu rozum, podobny jest do budowniczego, który zamyśla gmach stawiać bez materjałów.

Józef Bonaparte miał tak dalece w Ameryce odwyknąć od życia wielkiego świata, że z przykrością przychodzi mu bywać teraz w towarzystwach znakomitych. Niedawno zaproszony był w Londynie do pewnego domu, gdzie według zwyczaju świat wielki zwykł się był dopiero o 10 godzinie wieczorem zgromadzać. Gdy zaproszeni zjechali się byli właśnie o tym czsie, aby widzieć Józefa Bonapartego, ten oddalił się przed ich przybyciem i spać poszedł.

W Sycylii jest teraz 3ch sławnych matematyków, 1szy tego sławnego tryumwirata członek, jest Wincenty Zuchero lat 10 mający, który najważniejsze kwestje matematyczne z największą łatwością rozwięzuje. Przeciw niemu wystąpiło w szranki 2ch innych to jest: Ignacy Laudolina mający 9 lat i Józef Guglisi 7mioletni. Mają oni okazywać cuda matematyczne, szczególniej ostatni, który rozwięzuje najtrudniejsze zadania, nieporzucając swojej dziecinnej zabawki jaką jest zatrudniony. Te 3 młode talenta dowodzą że jeniusz nieopuścił jeszcze ojczyznę Archimedesa.

O Bulionach dla chorych.

Wiadomo jak ważną rzeczą dla chorych jest dobór stósownych i nieszkodliwych pokarmów, wiadomo także jak równie często pokarmami niewłaściwemi chorobę pogorszyć można, lub utrudnić uleczenie. Następująca krótka, dokładna wiadomość o Bulionach dla chorych, wyjętą z pewnego francuzkiego dzieła Lekarskiego niebędzie bez użytku:

Bulion łagodzący ze ślimaków.

Trzeba wziąść 24 do 30 ślimaków ogrodowych, wyiąć je ze skorupy, i wymoczyć w wodzie letniej, dodawszy do niej trochę soli, odlać tę wodę i gotować je następnie w półkwarty wody aż do pozostałości jednej kwarty.

Ten bulijon dawać można horym na raz po pół filiżanki lub po filiżance od kawy, dodawszy do niego syropu szlazowego lub syropu zwyczajnego, we wszystkich chorobach piersi, stowarzyszonych z kaszlem suchym i naprzykrzonym.

Bulion ściągający (astringens)

Gotować w 2 kwartach rosołu kurzego bez żadnego dodatku innego 4 łuty korzenia, zwanego kurze ziele *(Rx. tormentillae erectae)* i tyleż korzenia *Bistorty*, poczem przecedziwszy i ostudziwszy, dawać osłodzony z mniejszą lub większą ilością syropu zwyczajnego za napój w krwotokach.

(Dokończenie nastąpi.

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

W księgarni D. E. Friedleina wyszedł poszyt trzeci *Widoków Krakowa* i *Jego Okolic*, zawierający następujące widoki.

1) Kościoła S. Stanisława z klasztorem Paulinów na Skałce.
2) Zamku Krakowskiego na Wawelu od Północy.
3) Kościoła Katedralnego przy Zamku Królewskim od strony południowej.
4) Alwerni z Klasztorem i Kościołem Bernardynów.

Szanowni prenumeratorowie raczą się po odebranie tegoż zgłosić